

2. niedziela adwentu

Łk 21,25-33

Tłumaczenie:

25 I będą znaki w słońcu i księżycu i gwiazdach

i na ziemi* udręka narodów w bezradności huku morza i odmętu,

26 [gdy] tracą-przytomność ludzie ze strachu i oczekiwania tych-nadchodzących [na] świat,
bowiem moce niebios** zostaną-zmacone.

27 I wtedy zobaczą Syna Człowieka (Ludzkiego)

przychodzącego w chmurze z mocą i chwałą wielką.

28 [Gdy] zaczynają zaś te **się stawać (dziać)**,

wyprostujcie się!

i podnieście głowy wasze!,

dlatego-że *zbliza* się uwolnienie wasze.

29 I powiedział przypowieść im:

Zobaczcie figę i wszystkie drzewa!

30 Gdy „wyrzucają” [liście, pąki, owoce] już-teraz,
widzący [to] od samych-siebie poznajcie,

że już-teraz *blisko* lato jest!

31 Tak-samo i wy.

Gdy zobaczyliście te **stające się (dziejące się)**,
poznajcie,

że *blisko* jest Królestwo Boga!

32 Amen, mówię wam,

że nie przeszła (przemineła) generacja ta,

aż właśnie [to] wszystko **stało się**.

33 Niebo** i ziemia* przejdą (przemina).

Zaś słowa moje na-pewno nie przejdą (przemina).

Objaśnienia do tłumaczenia:

-25a: *semeion* to ślad, trop wskazujący, po tym można coś poznać, że jest; też wróżba, omen znak od bogów, wskazówka, dowód w rozumowaniu, hasło, okrzyk, sygnał do ataku, oznaka, godło, emblemat, pieczęć

-25b: *synoche* w pierwszym znaczeniu to mocne uchwycenie, trzymanie, skurcz, zwężenie, cieśnina, zasadzka, udręka, zgryzota, ciężki los, zagrożenie; jeśli miałby to być lęk, to całkowicie paraliżujący

-25b: *aporia* to w pierwszym znaczeniu niemożność przejścia, bezdroże, trudność do pokonania, sporna, zawiła kwestia, w takim sensie bezradność i brak nadziei; też rozpacz, niedostatek, niepokój, obawa

-25b: *salos* to mocne kołysanie jak falą bardzo wzburzonego morza, wstrząsanie, podrzucanie; też odmęt, głębia; por. czasownik *saleuein* – zamącić, wstrząsnąć, wzburzyć - w 26b

-26a: *prosdokia* to oczekiwanie nie tyle w sensie wyczekiwania i pragnienia, ile spodziewania się, przekonania o spełnianiu się zapowiedzi lub wróżby

-26a: *oikoumene* to cały zamieszkały świat, wszyscy ludzie mieszkający na ziemi, tym terminem określano też cały obszar Cesarstwa Rzymskiego; wskazuje na rzeczy dotyczące nie kosmosu lub natury, lecz ludzi i ich kultury

-27a: człowiek w l.poj. i l.mn po grecku ma ten sam rdzeń – *anthrop-* niemożliwe do oddania po polsku

-28d: *apolytrosis* to termin oznaczający wykupienie z niewoli, więzienia lub długów; wypuszczenie w zamian za okup; uwolnienie, wyzwolenie, wybawienie

-29b: *idete* to aoryst imperat. od *horao* – por. 27a

-30b: *ginoskete* tu i w 31c może być zarówno imperatywem, jak i idikatywem; poznajcie! lub poznajecie

-32b: tłumacząc „przejdzie” w znaczeniu „stanie się przeszłością”, bo *parelthe* to aor. od czasownika *parerchomai*, który ma taki sam rdzeń jak *(ep)erchomai* – przychodzę, przybywam, nadchodzę w 26a i 27b

-32b: *genea* można tłumaczyć jako pokolenie żyjące teraz, współcześnie, jako ród, rodzinę, plemię, potomstwo, rodzaj, miejsce pochodzenia lub urodzenia; także jako wiek w sensie właśnie upływającego czasu

Kontekst:

Omawiany fragment jest częścią ostatnich słów publicznego nauczania Jezusa – za dnia w świątyni, w Jerozolimie – od 19,41 – *przybliżył się!*.45; 20,1 (nocą przebywał na Górze Oliwnej, gdzie został później pojmany) – por. 21,37n. To nauczanie Jezusa zaczyna się właściwie w 21,8 w odpowiedzi na pytanie: „kiedy (*pote*, na co odpowiada zaimek *tote* – wtedy, wówczas; por. 21,20.21 i 27a!) więc te będą i jaki znak(!), gdy te mają **się stać (zdarzyć)?**” – por. 21,9.28a!31b!32c!36. Pytanie to nie dotyczy ani „*przybliżenia czasu*” (21,8) ani „*końca*” (21,9), ani „*wypełnienia czasów narodów*” (21,24 – w tekście oryginalnym nie ma rozróżnienia na narody i pogan!) – por. 25b!, lecz jest reakcją na proroctwo Jezusa dotyczące przyszłych dni, w których piękna świątynia będzie totalnie zburzona. Ewangelista Łukasz w r.21 każe widzieć w zniszczeniu świątyni i Jerozolimy antycypację zagłady świata (np. w.6.9-11.20-26.32n.35; też już 19,41-46), które są skonstrastowane – tu: zamęt, udręka i bezradność - z ocaleniem wierzących (np. w.15-19.28.31.33.36) – tu: z prostotą i podniesieniem.

(Bardzo polecam samodzielne przeprowadzenie analizy synoptycznej tego fragmentu, czyli porównania z Mk i Mt, w celu pogłębienia intencji teologicznej Łk.)

Refleksje o przesłaniu tekstu:

Nie szukanie znaków – por. 11,29n się liczy – przyście Syna będzie oczywistą i widoczną dla wszystkich epifanią Boga - lecz uznanie Boga i jego ostatecznej ingerencji w świecie (por. lekcję ST z Iz 63 i 64) w Jezusie Chrystusie, umarłym i zmartwychwstałym.

Zbawieniem naszym jest przychodzący w Chrystusie – człowieku Bóg. Nasze życie ma cechować wypatrywanie (*blepein, horao* – 21,8.29b.30b.31b) i właściwa świadomość (por. kontrastowe (nie)poznanie u Jerozolimy 19,42.44) *bliskości* Boga i jego panowania, które nigdy nie będą przeszłością, lecz są terażniejszością i przyszłością – por. 10,9.11; 19,11.37nn; 21,8; 24,15, też w słowach Jezusa, w czujności i wytrwałości – por. 21,19.34-36 oraz lekcję NT z Jk 5,1-8.

Tekst grecki:

- 25 Καὶ ἔσονται σημεῖα ἐν ἡλίῳ καὶ σελήνῃ καὶ ἄστροις,
καὶ ἐπὶ τῆς γῆς συνοχὴ ἔθνων ἐν ἀπορίᾳ ἤχους θαλάσσης καὶ σάλου,
- 26 ἀποψυχόντων ἀνθρώπων ἀπὸ φόβου καὶ προσδοκίας τῶν ἐπερχομένων τῇ οἰκουμένῃ,
αἱ γὰρ δυνάμεις τῶν οὐρανῶν σαλευθήσονται.

27καὶ τότε ὄψονται τὸν υἱὸν τοῦ ἀνθρώπου ἐρχόμενον ἐν νεφέλῃ
μετὰ δυνάμεως καὶ δόξης πολλῆς.

28ἀρχομένων δὲ τούτων γίνεσθαι
ἀνακύψατε
καὶ ἐπάρατε τὰς κεφαλὰς ὑμῶν,
διότι ἐγγίξει ἡ ἀπολύτρωσις ὑμῶν.

29Καὶ εἶπεν παραβολὴν αὐτοῖς·
Ἴδετε τὴν συκῆν καὶ πάντα τὰ δένδρα·
30 ὅταν προβάλωσιν ἤδη,
βλέποντες ἀφ' ἑαυτῶν γινώσκετε
ὅτι ἤδη ἐγγύς τὸ θέρος ἐστίν·

31 οὕτως καὶ ὑμεῖς,
ὅταν ἴδητε ταῦτα γινόμενα,
γινώσκετε
ὅτι ἐγγύς ἐστὶν ἡ βασιλεία τοῦ θεοῦ.

32 ἀμὴν λέγω ὑμῖν
ὅτι οὐ μὴ παρέλθῃ ἡ γενεὰ αὕτη
ἕως ἂν πάντα γένηται.

33 ὁ οὐρανὸς καὶ ἡ γῆ παρελεύσονται,
οἱ δὲ λόγοι μου οὐ μὴ παρελεύσονται.